Nᴇʀ 129

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 2 Listopada v. s. 1825 roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 24 października.

Nayłaskawiey mianowani kawalerami orderów: *Dnia 16 września:* radca izby skarbowey podolskiey, radca honorowy, *Krycki*, ś. *Anny* 3ciey klassy.

Dnia 25 września, półkownik gwardyi półku moskiewskiego, Baron *Szlippenbach*, ś. *Anny* 2giey klassy. Tegoż orderu 4tey klassy porucznicy półku gwardyi preobrażeńskiego *Nieświcki* i Hrabia *Zubow*; siemienowskiego: *Helmersen* i *Folkmer*; izmayłowskiego: *Hołowin* i Xiążę *Szachowski*; strzelców: *Engelhart* 3ci i Baron *Tizenhauzen*; brylantowanemi znakami orderu ś. *Anny* 2giey klassy udarowany, półkownik półku siemienowskiego gwardyi *Szreder*. (*R. I.*).

Przez naywyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu dnia 30 września, na podanie Zwierzchności, o wiadomościach i sposobności odznaczającey się, orenburski Achun Abdusalam *Abdrachimow*, nayłaskawiey mianowany muftym orenburskim, na teyże osnowie. co i jego poprzednik Mahomet Dżan *Hussein*, był mianowany na ten urząd Ukazem dnia 22 września 1788 roku, z pensyą roczną po 2000 rubli

Dnia 6 grudnia, Naczelnik stoła w departamencie inspektorskim Głównego Sztabu J.C. M. rangi 6tey klassy Filip *Szlenhowski*, na własną prośbę, z przyczyny chorowitości, zupełnie uwolniony ze służby, z rangą 5tey klassy, a ze względow naymiłościwszych, na 33 lat służby bez nagany, otrzymał pensyi dożywotniey po 600 rubli na rok.

W nagrodę długiey i gorliwey służby, dozorca szpitalu 1go korpusu piechoty, rangi 7mey klassy, *Dombrowski*, nayłaskawiey podniesiony do rangi 6tey klassy.

Rządzący Senat od Nayświętszego Rządzącego Synodu otrzymał uwiadomienie, iż przez Naywyższy J. C. M. Ukaz, dnia 4 września r. t., biskup penzeński, *Ambroży*, na własną prośbę, dla słabości zdrowia, uwolniony od rządow dyecezyi, z pozwoleniem mieszkania w dyecezyi nowgorodzkiey, w klasztorze 1szey klassy białozierskim ś. Cyryllego, nie należąc do jego rządow, z pobieraniem do śmierci pensyi etatowey po 1000 rubli i po tyleż prowizyynych.

Dnia 18 sierpnia komitet ministrów został uwiadomiony, że Cesarz Jegomość zezwolił na powiększenie pensyi urzędników astrachańskiey expedycyi przemysłu łowienia ryb i tiuleni, równając z pensyami urzędników Rządow Gubernialnych, a mianowicie, podług nowego etatu, pobierać mają: radca 1500 r., assesor 1000 rubli, sekretarz 350 rubli, buchalter 300 rubli, naczelnik stoła 200. Na wydatki kancellaryi i na oficyalistów kancellaryi 1000, ogół etatu 6,250 rubli.

Rządzący Senat przy ukazie 30 września ogłosił nowe etaty dla komor celnych w Połądze, Jurborgu, Kownie i Grodnie, z przydaniem 140 strażników konnych w okręgu celnym radziwiłłowskim i lipawskim. Summa etatow na rok wynosi 148,500 rubli.

W listach z miasta Szuszy (w Kurababie) donoszą, że w nocy na 6 września, dało się tam uczuć mocne trzęsienie ziemi, (jakiego dotąd naystarsi mieszkańcy nie pamiętają), z hukiem podziemnym. Trwało około 6 minut. Mieszkańcy, przelęknieni tak niespodziewanem zjawieniem, porzucili domy, wybiegli na ulice. Żadne jednak nieszczęście nie przydarzyło się, a wszystko się skończyło na samym przestrachu. (*P. P.*).

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 7 listopada.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

Postanowieniem JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, ustanowione zostały jarmarki w miastach: 1mo) w mieście *Iłowie*, corocznie na ś. *Walenty*, 14 lutego; na ś. *Bazyli*, 14 czerwca; na ś. *Jadwigę*, 15 października; i na ś. *Tomasz*, 21 grudnia. 2) W mieście *Mogilnicy*, w poniedziałek po niedzieli wstępney, w dzień ś. *Benedykta*; w dzień ś. *Franciszka* w październiku; w dzień ś. *Elżbiety*; w dzień 3ch *Króli*; w poniedziałek po niedzieli kwietney; w poniedziałek po *Zielonych świątkach*; i w dzień *Wniebowzięcia Nayświętszey Maryi Panny*.

Kommissya rządowa spraw wewnętrznych i policyi, czyn obywatelski właściciela dóbr *Proszewa*, jako naśladowania godny, podała do publiczney wiadomości, przez ogłoszenie dnia 28 października r. t., iż posiadając taryffę klassy czwartey na pobor mostowego na rzece *Liwie*, pod wsią, *Wólką Proszowską*, przy trwałym obowiązku utrzymywania mostów, takowego dobrowolnie na zawsze zrzekli się, pragnąc tym sposobem przynieść ulgę mieszkańcom okolicy i przyłożyć się do ułatwienia kommunikacyi i handlu wewnętrznego.

JO. Xiążę Walenty *Radziwiłł*, blisko po dwuletniem bawieniu za granicą, onegday do *Warszawy* przybył.

W *Wrocławku*, w kościele katedralnym Kujawsko-Kaliskim, J. W. JX. Antoni Felicyan *Niewieściński*, Primiceryusz i prałat kapituły, kawaler orderu ś. *Stanisława* 1 klassy, w zeszłym miesiącu odprawił swóy *Jubileusz*, czyli powtórne *Primicye* kapłaństwa. Szanowny ten kapłan, przez sprawowanie różnych urzędów, liczne dobrodzieystwa i zapisanie stałych funduszow na instytuta użyteczne, uwiecznił swe imie.

W kościele XX. Pijarów, w którym dotąd co niedziela i święta *Towarzystwo Przyjaciół muzyki*, wykonywało muzykę kościelną w czasie Mszy ś.; dla dogodnieyszego pomieszczenia grających powiększonym i ozdobionym został chór, tak, iż teraz naywiększe oratorya wykonywane bydź mogą.

Od kilku dni znayduje się w *Warszawie* przybyły z *Berlina* JP. *Gropius*, intendent i pierwszy dekorator królewskich teatrów w *Berlinie*; jemu powierzone zostało urządzenie *Maszyneryi* do nowego teatru warszawskiego.

W zeszłym tygodniu rozstał się z tym światem, Stanisław *Kmitowski*, jeden z naystarszych wiekiem mieszkańców *Warszawy*: żył bowiem lat 99 miesięcy 7 i dni 13. Pochowany został w tymże kuntuszu, w którym brał ślub podwakroć z jedną małżonką gdyż odbył *złote wesele*.

Na wystawie *Płodów przemysłu*, widać nader użyteczną machinę z fabryki *Ewansa*, to jest

Wyrywacz do czyszczenia gruntu z chwastów przy uprawie kartofli. Także z fabryki *Neumana*, *Kapelusze kastorowe*, *Peleryny damskie*, *Czapraki*, *Pasy ogrzewające żołądek*, *Podeszwy pilśniowe ochraniające od wilgoci*, *Pilśnina kamizelki*. O pozytywie roboty P. *Spiechowskiego* dodać należy, że ta za jednym stalowaniem gra uwerturę *Kurpińskiego* z opery *Nadgroda* i taniec polski *Damsego*, złożone ze 108 taktów, a walec zmienia się i gra rozmaitych sztuk 14. Na teyże wystawie daje się także widzieć dowód osobliwszey pracy i nadzwyczayney cierpliwości, wyobrażenie koszyka napełnionego rozmaitemi kwiatami; wszystkie kwiaty są ułożone i naklejane z naturalnych listków, zmnieyszonych bardzo i ususzonych, z których się składa śliczny bukiet, takowych listków jest 55 gatunków, cały koszyk z bukietem ma obwodu ledwo 4 cale. Wynalazcą i wykonawcą tey pracy jest JP. Józef *Wemner*, który wczora ukończył jeszcze trudnieyszą pracę, to jest: wazonik, napełniony takimże sposobem urządzonemi kwiatami; jest ich 18 gatunków, szczególniey zadziwiają *hortensya*, *róża*, *astry*, *słonecznik* i t. d. doskonale naśladujące naturę, a cały bukiet z wazonem ma wysokości tylko 2 cale.

W ę g r y.

Presburg d. 17 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Pałac, w którym NN. Cesarstwo Ichmość z rodziną swoją mieszkają, napełniony jest smutkiem. Monarcha odebrał dziś przed południem wiadomość o zgonie N. Teścia Swego. Niepodobna opisać wrażenia, jakie ta smutna nowina sprawiła na umysle N. Cesarza Jmci, który ją naypierwiey udzielił Arcy-Xiążęciu *Franciszkowi Karolowi*. N. Cesarzowa i Arcy Xiężna *Zofia* późniey dopiero o tym okropnym ciosie uwiadomione zostały. Słychać, iż NN. Cesarstwo Ichmość chcą się udać do *Schlosshof*.

H i s z p a n i j a.

Madryt d. 10 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Postanowienie, wydane za ministeryum *Wiktora Saez*, traci coraz bardziey moc swoję, i codzień powracają wygnańcy do *Madrytu*.

W Katalonii biorą codzień do więzienia wiele osób, podeyrzanych o należenie do spisków w *Tortozie* i *Tarragonie*.

Słychać, iż dobra narodowe sprzedane podczas rewolucyi, mają bydź uznane za dobra rządowe, i że na mocy nowego układu, pozostaną przy teraźnieyszych posiadaczach, pod warunkiem, aby dopłacili to, co wypada do rzeczywistey ich wartości. Dopłata ta ma bydź przez lat 6 w równey ilości do kassy oddaną.

Król Jmć kazał zrobić tuteyszemu złotnikowi, *Martinez*, kosztowne lichtarze i inne sprzęty kościelne, na podarunek dla Xiążęcia Saskiego *Maxymiliana*, teścia swego. Rzeczy te posłano ztąd pod strażą żandarmeryi.

Nic u nas nie ma nowego (wyraża list umieszczony w *Monitorze Paryzkim*) lecz codzień spodziewamy się nowych wypadków: obecny bowiem stan Hiszpanii nie może trwać długo. Gazeta madrycka zachowuje zwyczayne milczenie.

(z Monitora Warszawskiego.)

Nie mówią tu już więcey o wyjeździe dworu do Sewilii lub Walencyi; Król formalnie się sprzeciwił, z powodu kosztów, któreby J. K. M. przyczynił tym mieyscom, przez któreby przejeżdżał.

— Na lekarstwo przeciwko paraxyzmom podagry sprowadzają dla Monarchy z Estremadury wodę, nazywającą się *wodą złotą*, której w podobnych paroxyzmach skutecznie używano.

— Process jenerała Capape, który ustał tylko z przypadkowych przyczyn, rozpocznie się znowu w tym tygodniu.

— Od niejakiego czasu policya dozwala powracać do Madrytu spokoynie wszystkim osobom, którym, częścią z niego ustąpić kazano, lub które, z powodu roli jaką grały pod Kortezami, same się oddaliły. Otrzymują one pozwolenie bez trudności pozostania w stolicy, skoro mogą należycie dowieść sposobu utrzymania życia i swojego nienagannego postępowania po restauracyi.

— We względzie oficerów ustał zupełnie obowiązek politycznego oczyszczenia. Nawet ci, których uznano za niezdolnych do oczyszczenia się mają prawo, podług mającego nastać puryfikacyynego planu, od wydanego na siebie wyroku appellować.

— Mniemają tu powszechnie, że powierzonem będzie naywyższe dowództwo wyprawy do Hawanny exministrowi Cruz, albo jenerałowi Davila, który poprzednio w twierdzy Ulloa dowodził.

— Mówią teraz nie żartem o reformie klasztorów; wzniesienie upadłych zapewne będzie zakazanem. We wszystkich biórach ministerskich wielka czynność panuje.

T u r c y a.

Stambuł dnia 25 września
(z Gazety Warszawskiey).

Przed kilku dniami przybył tu *Mihmidar* z własnoręcznym listem baszy Egiptu i syna jego do Wielkiego Sułtana. Odtąd słychać, iż grecy uczynili propozycye, które sam *Ibrahim* basza uznaje za mogące bydź przyjętemi, i wspólnie z oycem swoim radzi je przyjąć Wielkiemu Sułtanowi, aby byt państwa Ottomańskiego nie był wystawiony na dalsze niebezpieczeństwo.

Od granic tureckich d. 18 października.
(z teyże gazety).

Kapitan okrętowy, który po 3ostodniowey żegludze przybył d. 18 b. m. z *Kalamaty* do *Tryestu*, donosi, iż gdy ztamtąd wypływał, grecy znaydowali się w *Kalamata*.

Wszystkie listy potwierdzają wiadomość, iż grecy popełniają ciągle rozboje na morzu. Między innemi 4 statki greckie uderzyły na okręt kupiecki, który dla ciszy nie mógł płynąć, i zabrały znajdujące się na nim towary rękodzielnicze i inne.

Flota egiptska, złożona ze 100 okrętów wojennych i statków przewozowych, czekała tylko pomyślnego wiatru, aby mogła wypłynąć z *Alexandryi*. Ma także 15 statków palnych i 2 statki parowe.

N i e m c y.

Monachium d. 21 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Król nasz *Ludwik* przybył dnia 18 b. m. do tuteyszey stolicy. Nazajutrz przed południem udał się do Królowey *Karoliny*, wdowy, bawiącey w *Nymphenburgu*, a wróciwszy ztamtąd do stolicy, na uroczystem zgromadzeniu ministrów stanu i członków Rady Stanu, wykonał przysięgę przepisaną § 1. tytułu X. Konstytucyi, i protokuł w tey mierze złożono w archiwum krajowém. Przysięga ta jest następująca: *Przysięgam rządzić podług Konstytucyi i praw krajowych; tak mi Boże dopomóż i święta jego Ewanjelia.* Monarcha, położywszy trzy pierwsze palce prawey ręki na lewey piersi, raczył wyraźnie mówić powyższą przysięgę i oświadczyć te słowa: *Przed wykonaniem teraźnieyszey przysięgi, poczytywałem się już za obowiązanego przysięgą, którą przy wprowadzeniu Konstytucyi wykonałem. Mam naywiększą chęć pełnić to, co wykonana przysięga wkłada na mnie, jako Króla, w mieyscu dostoynego mojego oyca, którego pamięć będzie dla mnie nazawsze drogą i niewygasłą. Spodziewam się, iż Bóg łaskawy użyczy mi siły do tego. Trudno jest panować po Królu, jakim był ten, którego nam śmierć wydarła, a wyrównać mu niepodobna.* Gdy potém całe zgromadzenie z naygłębszem uszanowaniem skłoniło się Monarsze, Król Jmć w towarzystwie wszystkich Ministrów Stanu, Rady Stanu i Dworu, z taką uroczystością, jak wchodził, wrócił do pokojów swoich. Po po-

łudniu Monarchę, otoczony strażą przyboczną, udał się do kościoła nadwornego ś. *Kajetana*, i był na wigiliach za nieboszczyka Króla *Maxymiliana Józefa*. Gwardya Królewska stała po obu stronach drogi, którędy parada szła do kościoła i wracała. Podczas nabożeństwa rozlegały się dzwony wszystkich kościołów w stolicy.

Wczoray przed południem znaydował się Król Jmć na *Requiem*, w kościele nadwornym ś. *Kajetana*, a po południu na wigiliach.

Królowa Jeymość, wdowa, dla zaspokojenia rodziny Królewskiey, otaczających ją osób i całey publiczności, z cichą boleścią i smutkiem znosi nienagrodzoną stratę. Przed wywiezieniem zwłok, Monarchini ta z wielkością duszy i rezygnacyą, rozczulającą wszystkich obecnych, ostatni raz jeszcze pożegnała zmarłego męża. Nachyliła się do truny jego, i obfite łzy wylewając, wziąwszy martwą jego rękę, rzekła: *Żegnam cię na wieki, dobry oycze dzieci i naylepszy móy przyjacielu.* Poddając się wyrokom Opatrzności, wróciła potem do pokojów swoich.

Od brzegów Menu dnia 21 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Przed ostatnim jarmarkiem w *Lipsku*, więcey sobie odbytu na towary obiecywano, aniżeli istotnie nastąpiło. Z Rossyi nie było prawie kupujących. Z Polski znaydowało się tylko kilku; mało także było z Wołoszczyzny, a ci dawniey naywięcey kupowali na jarmarku lipskim. Skóry, których cena podniosła się o 40 do 50 procentu, rozprzedano w dwóch pierwszych dniach jarmarku. Grube sukna miały także pokup, lecz średnich i cienkich mało przedano. Wielu gospodarzy wieyskich z powodu taniości zboża, mało towarów kupiło, lub nic wcale. Nie wiele było Anglików, bo towary swoje mogą zyskowniey przedawać w Ameryce południowey.

P. *Charpentier*, dyrektor kopalni solnych w kantonie wodzkim, w Szwaycaryi, wynalazł tam w nowem mieyscu sól, którey, podług wyrachowania, ma bydź przeszło 15 milijonów centnarów.

Drezno dnia 25 października.
(z teyże gazety).

Monarcha nasz dał Królewski domowy order *korony rucianey* Infantowi *Karolowi Ludwikowi*, Xiążęciu *Luki*, a margrabiemu *Ascanio Manso*, Ministrowi Sekretarzowi stanu spraw zagranicznych tegoż Xiążęcia, wielki krzyż cywilnego orderu *zasługi*.

Dnia 16 b. m. wyjechali ztąd służący Xiążęcia *Maxymiliana* do *Bayreuth*, gdzie nastąpi uroczyste oddanie Xiężniczki Łukieskiey, która d. 7 listopada przybędzie do tuteyszey stolicy. Przyjęta będzie w całym kraju z wielką radością.

GALLICYA i LODOMERYA.
Lwów d. 26 października
(z Gazety Lwowskiey).

Seym przez J. C. K. Mość rozpisany, otworzony został w tém mieście naszém, d. 17 tego miesiąca. C. K. Komisarze nadworni, JW. Hrabia Józef *Kuropatnicki*, C. K. Rzeczywisty Szambellan, Kawaler orderu *Leopolda* i deputat stanu; tudzież W. Wincenty Kawaler *Słoszyński*, udali się dniem przódy do Prezesa zastępcy w wydziale stanu JW. Jana Kantego Hrabi *Stadnickiego*, któremu poruczona została prezydencya na tegorocznym seymie, dla pokazania mu pełnomocnictw swoich.— Gdy w dniu zagajenia Seymu woysko i milicya mieyska w paradzie wystąpiły, JW. Hrabia *Stadnicki*, udał się w uroczystym orszaku do Zgromadzenia seymowego, gdzie u podwoi Izby seymowey, przez JWW. Dygnitarzy koronnych przyjęty i do przeznaczonego dla siebie krzesła, zaprowadzony został. Po odczytaniu naywyższych reskryptów, w niemieckim i polskim języku, wydanych do Prezesa seymu, i czterech członków Stanu, JW. Prezes miał mowę, i mianował deputacyą, do JWW. seymowych Kommisarzy. Deputacyą składali, W. JX. Franciszek Xawery *Zacharyasiewicz*, Kanonik kapituły lwowskiey, obrzędu łacińskiego, Rektor Akademii, i Dyrektor Gimnaziów, JW. Stanisław Hrabia *Dunin Borkowski*, W. Piotr Kawaler *Pietruski*, Radca i Wice-burmistrz, oraz deputowany miasta *Lwowa*, JP. Ernest *Friedberg*. Po wysłaniu tey deputacyi, W. Tadeusz *Wasilewski*, Assesor honorowy, w Wydziale Stanu, odczytał Zdanie sprawy, o czynnościach wydziału z roku zeszłego. Po godzinie 11, nastąpił wjazd uroczysty, JWW. Kommisarzy, sposobem zwyczaynym. Przy weyściu do sali zgromadzenia, przyymowali ich: JW. Prezes Seymu, i JWW. Dygnitarze, i zaprowadzili do przeznaczonych krzeseł. Potym pierwszy Kommisarz seymowy, Hrabia *Kuropatnicki*, miał mowę, po którey przeczytane zostały, przez aktuaryuszów seymowych, w językach niemieckim i polskim, reskrypta i postulata. Po odpowiednim głosie, mianym przez Prezesa Seymu, Kommisarze odjechali do siebie, a Prezes seymowy, urzędnicy koronni i członkowie stanu, odwiedzili uroczyście, pierwszego Kommisarza seymowego, który dnia tego, dał wielki obiad, na 120 osób.— W dniach następnych, obradowały stany, nad królewskiemi postulatami, i załatwiały inne sprawy, do obrębu ich działalności należące. Dnia 22 października, seym zakończony został.

Prezes seymowy, odprawił o godzinie 11 wjazd, tym samym sposobem, jak i przy otwarciu Seymu, i podobnież do grona seymowego zaprowadzony został, z którego znowu wysłał, po JWW. Kommisarzy seymowych, deputacyą, składającą się z JWW. X. Gabryela *Dubowieckiego*, Kan. i deputowanego kapituły lwowskiey, obrządku greckiego, Cypryana Hrabi *Komorowskiego*, rzeczywistego Szambelana, Józefa *Bobowskiego*, radcy gubernialnego, i drugiego deputowanego miasta *Lwowa* JP. Franciszka Karola *Salomona*. Po odwiedzeniu, i wprowadzeniu pierwszego Kommisarza seymowego (drugiemu słabość, obecnym bydź przeszkodziła), wśród tych samych uroczystości, jak przy zagajeniu Seymu, mieli znowu stosowne mowy: Prezes Seymu, gdy oddawał protokuł obrad seymowych, JW. JX. Arcy-Biskup, Prymas Królestwa.

Po ukończeniu tych mów, JW. Prezes, ogłosił Seym zamkniętym. Poczem wjazd JWW. Kommisarzy, i odwiedzanie ich przez członków stanu nastąpiło.

Dnia 23 t. m. JW. pierwszy Kommisarz seymowy, dał świetny bal w salach ogrodu pojezuickiego.

ANGLIA.
Londyn dnia 18 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Potwierdza się, iż kuter w *Dunes* zatrzymał 2 okręty, przeznaczone z potrzebami wojennemi do Grecyi. Właściciele tych towarów podali natychmiast do rządu skargę na takie postępowanie władz celnych, lecz nie odebrali odpowiedzi. Twierdzą oni, iż komora wyexpedyowała te okręty przed ogłoszeniem zakazu.

W *Glasgowie* kończy się budowa 3 statków parowych, które, jak ciągle mówią, są przeznaczone do Grecyi.

Robotnicy w *Halifax* wrócili do swojey pracy: Głód zapewne skłonił ich do dania właścicielom fabryk zapewnienia na piśmie, iż odtąd nie będą mieli żadnego związku z robotnikami, którzy nie chcą pracować. Stałość więc rękodzielników wkrótce tych niespokoynych ludzi przywiedzie do posłuszeństwa.

Znany *Bergami* przedał za 13,000 funt. szter. dobra swoje niedaleko *Medyolanu*.

Dnia 7 września był wielki pożar w *Kwebeku*, przy czem 388 ludzi życie utraciło.

List z *Buenos-Ayres* pod d. 6 sierpnia donosi, iż Pan *Parish* złożył list wierzytelny, jako sprawujący interessa angielskie przy rządzie tameczny. Mowę, którą miał przytém, zaczął temi słowy: „List wierzytelny, który mam zaszczyt

złożyć ministrowi spraw zagranicznych, uzupełnia uznanie tey rzeczypospolitey przez Króla Jmci W. Brytanii i t. d. "

Bryg hiszpański *Achilles* przybył do *Valparaiso;* zbuntowanie się kilku maytków Chiliyskich, znaydujących się na nim, było przyczyną tego wypadku.

— *Dnia* 22. —

Słychać, iż Lord skarbowy dał taką odpowiedź na przełożenie właścicieli dwóch okrętów, które wypłynęły do Grecyi, a potém zatrzymane zostały, iż okręty i ładunek mają bydź oddane, lecz nie mogą udać się tam, dokąd były przeznaczone.

Dziś rozeszła się pogłoska na gieldzie tuteyszey, iż eskadra północno-amerykańska na morzu śródziemném, będzie powiększona fregatą *Brandywine* i okrętem liniowym *North-Carolina*, a potém popłynie do *Stambułu*, domagając się, aby Porta przyjęła posła Zjednoczonych Stanów; w razie zaś odmówienia, pomagać będzie grekom.

Spodziewają się w *Portsmouth* przybycia fregaty brezyliyskiey *Princessa Real*, która razem z fregatą *Peranga* wróci do Brezylii. Na fregacie *Peranga* znayduje się tylko jeszcze 45 maytków portugalskich, i po oddaleniu się maytków angielskich, służba na niey odbywa się nieregularnie.

We Francyi uwięziono Kacyka kraju *Poyqis*, nazwiskiem *Macgregor*, który uwiodłszy pewną liczbę ludzi z niemi płynąć z *Havre* do wspomnionego kraju. Zabrano mu wszystkie jego rzeczy.

Wychodzące tu pismo peryodyczene portugalskie *Padre Amaro*, umieściło korrespondencyą między tuteyszym ajentem rejenta brezyliyskiego i posłem mexykańskim. Pierwszy oświadczył, aby owe kraje utrzymywały związki dyplomatyczne, na co drugi odpowiedział, iż rząd mexykański gotów będzie mianować tym celem ajentow swoich takich, jacy zostaną mianowani przez rejenta.

Wydział osad odebrał listy od kapitana *Franklin*, donoszące, iż z towarzyszami podróży przybył do jeziora *Winnisseg*, zkąd miał się daley udać.

Z powodu twierdzenia, aby zdobyte Królestwa Arrakan i Assiam przyłączono do posiadłości naszych w Indyach, czytamy w gazecie *Globe* następujące uwagi: „Dyrektorowie kompanii Wschodnio-Indyyskiey ganili zawsze wszelkie dalsze rozszerzanie kraju swego, chociaż to zdanie ich nigdy się nie utrzymało. Woyny z Maratami i z Napaulem pociągnęły za sobą rozprzestrzenienie granic, i woyna z Birmanami podobny skutek mieć będzie. Zbliża się więc czas, w którym Indye angielskie graniczyć będą z Chinami, górami *Himalaya*, rzeką *Indus* i morzem. Powiększy się atoli trudność rządzenia tak znaczną ludnością, w tak wielkiey odległości od nayważszego rządu. " Taż gazeta pisze, iż spekulanci londyńscy dostarczali broni Birmanom w woynie z Anglią. Podeymowali się posłać dwa okręty z bronią rządowi w *Kalkucie*, czego gdy odmówiono, posłali je Birmanom.

List z *Caraccas* wyraża: „Kongres upoważnił jenerała *Boliwara* do posłania woyska, zostającego pod jego dowództwem, tam, gdzieby uznał potrzebę; każdy jednak kray, któryby żądał tey pomocy, ma ponosić wydatki na utrzymanie posiłkowego woyska." Gazeta wychodząca w *Caraccas* namienia, iż to postanowienie tyczy się zapewne *Buenos-Ayres*.

W *Puarcarcolla* i *Quiquisona* zebrało się wielu mieszkańców wyższego Peru, i podało jenerałowi *Boliwarowi* przełożenie względem upadku fabryk towarów bawełnianych w Wyższym Peru. Oświadczyli, iż 10,000 warsztatów tkackich przestało bydź czynnemi, co jedynie wspólubieganiu się anglików przypisać należy.

Słychać, iż zabranie na skarb wszelkiey własności hiszpańskiey w krajach południowo-amerykańskich, nastąpi dopiero za 8 miesięcy.

Jedna z gazet amerykańskich donosi, iż kongres peruwiański na początku roku bieżącego zniósł ustanowiony dawniey order *Słońca*.

Listy z Peru pod d. 18 czerwca wyrażają, iż twierdza *Callao* nie prędko się podda. Jest tam 200 dział 24rofuntowych, oprócz wielu mnieyszego kalibru, a fossy mają 70 stop szerokości.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Wszczęły się napowrót w Irlandyi zabóystwa i podpalania.

— W Kanadzie przyymują z wielkiemi honorami Xiążęcia Sasko-Weymarskiego *Bernarda*. Pierwszym jest zapewne z dynastyi Xiążąt panujących w Europie, który Amerykę zwiedza.

— Dnia 21 września mianowano w Bridgenorth sąd przysięgłych do wyboru burmistrza w miasteczku. Lecz tą razą oppozycya była tak uparta, że przysięgli zostawali w zamknięciu od godziny drugiey z południa we środę do 9 wieczor w piątek, bez jedzenia, ognia i światła. Roczniki tego miasteczka wystawiają jeden tylko przykład, że sąd przysięgłych mógł dłużey nad 56 godzin obeyśdź się bez wszystkiego, to jest przed 102 laty, gdy przysięgli przez 102 godzin byli zamknięci.

— P. *Artis* wydał spis roślin, które znaydowały się przed potopem; jest przy dziele wiele rycin dla objasnienia.

Francya.

Paryż dnia 22 października.

(z *Gazety Warszawskiey*).

Król Jmć był dziś na łowach w lesie *Marly*, w towarzystwie *Delfina* i Xiążęcia *Mouchy*.

Xiążę Pruski *August* udał się wczoray do *Vincennes*, dla rozpoznania nowego systematu artylleryi Jenerała *Alix*. Obecny ten Jenerał przyjął wspomnionego Xiążęcia i dał mu potrzebne objaśnienia względem systematu swego.

Od kilku dni zawinął do *Antwerpii* okręt chiński. Ciekawa publiczność schodzi się tłumem dla widzenia tego okrętu; naywięcey zaś bywa wtenczas, kiedy ludzie okrętowi obiadują.

Powódź w Departamencie *Heroult* na początku b. m. była niepamiętną. W mieście *Adge* wezbrana woda dochodziła do pierwszego piętra domów i wyżey. Wszystkie drogi zostały popsute.

Jenerał *Lafayette* dostał w Ameryce dwa milijony, jeden w gruntach, a drugi pieniędzmi. Pomoc tá jest dla niego pożądaną, gdyż majątek jego zmnieyszył się powoli do 25,000 franków rocznego dochodu. Zdaje się, iż wspomniony Jenerał przeznaczy ten dar dla swoich wnuków; a przypadające na niego wynagrodzenie dla Emigrantów, w ilości 2 do 3 milijonów, użyje na cel dobroczynny.

W czasie przeglądu woyska d. 18 b. m. Monarcha objechał konno trzy szeregi, a potém zaczęły się obroty, z których tak był zadowolony, iż każdemu żołnierzowi kazał dać butelkę wina.

Dnia 19 b. m. Pan *Traitlingen* Minister Rezydent W. Xiążęcia Weymarskiego, złożył Królowi Jmci list Monarchy swego, donoszący o narodzeniu się wnuka.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 30 pazdzier. rub. srebrny 3 rub. $76\frac{1}{4}$ kop., dukat nowy 11 rub. 50 kop. stary 11 rub. 50 kop. imperyał 37 rub. 62½.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 129.

Wilno dnia 2 listopada v. s. 1825 Roku.

Expedycya Gazetna Głównego Pocztamtu Litewskiego ogłasza, iż równie w niey, jako i na wszystkich Pocztach, Kantorach i Expedycyach pocztowych; można prenumerować następujące pisma polskie:

Dziennik Warszawski	*rub. sr.*	15
Monitor Warszawski		15.
Biblioteka Polska		13.

---

1. Z rozporządzenia Sądu Magistratu miasta Wilna odbywać się będzie w domu Star. Eliasza Kiwelowicza Giersoni w mieście Wilnie na ulicy Zmudzkiey pod N. 338 położonym, w terminach 9, 10 i 12 następującego mca nowembra, publiczna licytacya na oddanie tegoż domu z datty 29 przeszłego mca septembra na lat trzy w arędę. Zyczący więc takowy dom zaarędować, zechcą w pomienionych wyżey terminach do licytacyi z prawną ewikcyą stawić się. Roku 1825 mca oktobra 30 d.

A. Fiorentini R. M. W.

---

2. Magistratura Powszechney Opieki gubernii Litewsko-Wileńskiey po zaspokojeniu z funduszu jey w znaczney części summy za Naywyższym Rozkazem na wybudowanie w Wilnie Cesarskiego Pałacu przeznaczoney, mając u siebie nie małe pozostające od potrzeb pieniądze, w srebrney monecie i bankowych assygnatach przez ninieysze zawiadamia, że życzącym pożyczenia może wydawać według rodzaju tych pieniędzy, jedne na lat trzy za opłatą wprzódy za rok sześciu procentow, i drugie na lat dwanaście za opłaceniem z góry takichże procentow za dwa lata, a przez pozostające dziesięć obowiązany będzie pożyczający wnosić do teyże Magistratury każdego roku dziesiątą część samego kapitału z procentami na zostającą w długu summę; w ewikcyą zaś przyymowane będą poddane włościańskie męzkiey płci dusze po ostatniey rewizyi w majętnościach obywatelskich tuteyszey Gubernii zapisane, każda w stu pięćdziesięciu rublach assygnacyynych, a także murowane domy w Guberńskim Mieście Wilnie znaydujące się, w połowie ich wartości, według urzędowego ocenienia w samych niepalnych materyałach, o swobodności jakowych od wszelkich zaprzeczeń partykularnych długow, skarbowych uzyskań i podatkowych remanentów, życzący wziąść pieniądze, powinien przedstawić do Magistratury Powszechney Opieki formalne świadectwo Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu.

Józef Puzyna Członek Magistratury Powszechney Opieki Sądu Głów. Guber. Wileń. Assessor.

Sekretarz Jan Solimani.

3. Sąd Ziemski powiatu Rosieńskiego Gubernii Litewsko Wileńskiey, w sprawie konkursowey kredytorow zeszłego Krzysztofa Olendzkiego Szambelana, powtórnym wyrokiem dylacyynym 1825 r. października 6 d. zakreślonym, przez sukcessorów nieżyjącey dopiero Pawliny z Oranowskich Olendzkiey Szambelanowey, lub Donataryuszow przez jey dyspozycyą testamentową mianowanych; komporcacyą wszelkiey jey pozostałości na rejestrze, a papierow w oryginałach, do kancelaryi swego Sądu na dzień 10 listopada 1825 roku na persystencyą trzytygodniową, pod przysięgą w ciągu oney odbydź się powinną, i pod karami za sprzeciwieństwo, przeznaczył; termin rozpoczęcia dzieła konkursowego na dzień 1 grudnia ubiegającego roku, a wzięcia do namowy na dzień 22 tegoż r. i miesiąca zapowiedział; żeby mieć interesowane strony, o tém wiedzieć mogły, przez niniejszą trzykrotną awizacyą ogłaszając, niestawającym prawną amissyą zagraża. Roku 1825 października 15 d.

Stanisław Olechnowicz Prezydent Ziem. Ptu Rosieńskiego.

Alexander Bohdanowicz Sędzia Ziemski Ptu Rosień.

Konstanty Lutkiewicz Sędzia Ziem. Ptu Rosieńskiego.

Teofil Dowiatt Regent Ziemski Ptu Ros.

Dozwala się drukować d. 27 paźdz. 1825 Cenzor Leon Borowski.

---

2. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosienskiego, Jeneralny massy funduszów i interessów JO Xczki Stefanii Radziwiłłówny Prokurator, pozwami dwóma edyktalnemi 1825 oktobra 19 wynieslonemi, a 27 w aktach Kommissyi Radziwiłłowskiey zeznanemi, zapozwałem przed Sąd Kommissyi na urządzenie interessow Radziwiłłowskich Naywyższą Wolą ustanowiony: 1mo Sukcessorow zmarłego Bazylego Kochanowicza b. Rachmistrza w Skarbie Radziwiłłowskim, o skassowanie pretensyi tegoż Kochanowicza za dokumentem od JW. Chodźki 1815 augusta 30 wydanym, a przez W. Norwida w r. 1816 aprobowanym, o zł p. 35.659 gr. 12, jako na świadectwach WW. Odyńca i Mierzejewskiego, nie mających do teszczególney mocy opartym i o powrót kosztow prawnych. 2do Stanisława Mirskiego b. Kapitana woysk Polskich, jako po dekretach 1821 lipca 12 kopii z spraw, a 1824 januaryi 10 kontumacyynym, o warowanie mieysca stanności, o kassatę namnożonych do massy pretensyi, o zdanie rachunku z pełnionych w skarbie xiążęcym obowiązkow, i z wziętych od WW. Zahorskiego i Bukowskiego sum, oraz wziętych ze skarbca, od Burgielskiego pasow bogatych i o expensa. Których jako niewiadomych z mieysca swojego zamieszkania przez niniejszą awizacyą zawiadamiam.

Michał Zaleski Prokurator massy.

Dozwala się drukować 1825 października 28 Cenzor Leon Borowski.

3. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Sądu Ziemskiego Pttu Szawelskiego, w dacie poniższey zapisanego, et eorundem, pod urzędową Ziemstwa Szawelskiego pieczęcią stronie rekwirującey, wydaje się.

Roku 1825, miesiąca oktobra 8 dnia. Oświadczenie imieniem, Rocha i Franciszki Godelów, oraz Leona i Duklany Chodkiewiczow zanosi się z następnego wydarzenia. Zeszła do wieczności ś. p. Pawlina Olendzka Szambelanowa b. Dworu Polgo przed samym zgonem swoim, in lecto egritudinis będąc, czyniła w roku 1825 junii 26 dnia, testamentową dyspozycyą z dopiskami późnieyszemi, różnicę jawną pierwszey woli okazującemi, które wyraźną nikczemność testamentowego rozporządzenia oznaczają, dlatego żalące się Godelowa i Chodkiewiczowa w assystencyi mężów swoich, zażalenie ninieysze czyniące, jako siestrzenicy zeszłey Szambelanowey Olendzkiey i jedyne jey sukcessorki, gdy cały pozostały fundusz Szamb. Olendzkiey, uważają bydź w ręku obżałnych Alexandra Olendzkiego Podkomorzego Wołkowyskiego i Pawliny Oranowskiey nieprawnie do sukcessyi przypytujących się i szafujących tą obcą własnością; przeto żalcy nieważność testamentu wyobrażając, iżby summy u JWW. Tyzenhauzow Szambelanowey Olendzkiey zostające, i w dalszych mieyscach naydujące się, tudzież ruchomość i wszelka pozostałość nie były nikomu z nieprawnych sukcessorów oddawane, ani względnie onych układy podstępnie na krzywdę żalących się czynione, takowym processem przez Kuryera Litewskiego Powszechności obwieścić przedsiębiorą, któren w imieniu żon mężowie jako umocowani zarazem podpisują: Roch Godell, Leon Chodkiewicz.

Zgodność z Protokułem potocznym zaświadczam Leopold Bądzkiewicz Sądu Ziem. Pttu Szawelskiego Regent.

Pozwolono drukować dnia 19 października 1825 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

3. Sąd Ziemski powiatu Ostrogskiego stosownie do decyzyi swey teraźnieyszego 1825 roku dnia 30 septembra w dziele o nieprawnym spłodzeniu dziecięcia przez rekrutkę Darkę Zubaczychę i zaraz po porodzeniu zmarłym wypadłey, do spłodzenia którego powołuje ona żonatego człowieka Ur. Karola Sawickiego lat 50 mającego, funkcyami ekonomicznemi i leśniczowskiemi zaymującego się, niewiadomo gdzie teraz znaydującego się, celem odszukania onego, i dostawienia w tuteyszy Niżny Ziemski Sąd dla wzięcia od niego potrzebnego w powyższym przedmiocie wyznania i uczynienia dalszego śledztwa, ninieysze podaje do Gazet Kuryera Litewskiego obwieszczenie. Dan w Ostrogu roku 1825 dnia 8 oktobra.

Podsędek Ziemski powiatu Ostrogskiego Krzyżanowski.

LeonZiemski Rejent Alexander Rossowiecki.

---

2. W roku 1812 augusta 10 dnia między małżeństwem Szymonem i Moniką z Złobickich Zabiełłami Kapitan. woysk b. Polskich zawartym, oraz tegoż roku i miesiąca dnia 12 przed Aktami Ziemskiemi Pttu Wileńskiego przyznanym na przeżycie zapisem postanowiono, iż po ustałem życiu jedney osoby, aktorstwo wszelkich funduszów do drugiey nieprzecznie ma należeć z tym między innemi szczególnym warunkiem, że w razie niezostawienia potomstwa i prawnie sporządzoney dyspozycyi, też fundusze własność Sukcessorów po mężu i żonie pochodzących przez podział na dwie równe połowy oznaczać będą. Gdy więc Szymon Zabiełło, który przeżył żonę swoją, sam poźniey bezpotomnie i bez dyspozycyi dni życia ukończył, a ztąd warunek w dokumencie opisany, i oprócz niego przeznaczone innym osobom donacye uskutecznić się powinne, przeto nim podział wszelkich summownych i ruchomych funduszów po Szymonie i Monice Zabiełłach, oraz satysfakcya donataryuszów wedle powyższego zapisu nastąpi, ażeby Sukcessor, lub Sukcessorowie Szymona Zabiełły w rozrządzenie tychże funduszów nie wdawali się, i żadnemi nieobarczali onych zapisami, pod ich nieważnością niżey podpisany Sukcessor zeszłey Moniki z Złobickich Zabiełłowey, ostrzega:

Graniczny Upitski Sędzia Karol Złobicki.

Pozwolono drukować dnia 21 października 1825 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

3 Adam Dauksza Prezydent Grodzki Pttu Wileńskiego Józef Naborowski Pisarz tegoż Sądu, Mateusz Romanowicz Sędzia Ziemski Wileński i Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodzki Wileński.

Oznaymujemy tym naszym urzędowym obwieszczym listem, iż w Sądzie Ziem. Wileń. odchodziła sprawa JP. Morozowa z W. Kluczewskim i jego kredytorami w rzeczy do dania urzędników na Sąd Exdywizorski majątku tegoż Kluczewskiego w mieyscu ubyłych, i w tey sprawie zapadł pod r. 1825 apr. 28 dekret dodający tychże urzędników; w skutek jakowego dekretu, my wyżey wyrażeni urzędnicy, że w komplecie z trzech złożonym Sąd taxatorsko-exdywizorski w domu Sądowym Ptu Wileń. za niedziel cztery od daty podania ninieyszego obwieszczenia, to jest dnia 19 9bra bieżącego roku złożym i do rozsądzenia teyże exdywizorskiey sprawy przystąpim, zapowiadamy, w czem aby strony do tey sprawy należące, ze wszelką na ten termin stanęli gotowością ostrzegamy.

Roku 1825 8bra 23 dnia, Woźny niżey wyrażony świadczę, iż kopie tego obwieszczenia od urzędników JWW. Adama Daukszy Prez. Grodz. Wileń., Józefa Naborowskiego Pisarza tegoż Sądu, Mateusza Romanowicza Ziem. Wileń. Sędziego i Romualda Chrzczonowicza Sędz. Grodz. Wileń. 1mo JW. Ignacemu Balińskiemu Marsz. Ptu Wileń. w folwarku Slepiszkach. 2do WW. Wincentemu i samey Bohuszewiczom Komor. w folwarku Czyżyszkach. 3tio W. Wincentemu Andrzejewskiemu w folwarku Pokrayczynie w Ptcie Wileń. leżących a dla nie wiadomości pobytu Kluczewskiego 4to do Redakcyi dla umieszczenia do Gazety Kuryera Lit. oczewisto w ręce popodawałem i oterminie mającey nastąpić rozprawy w Sądzie Exdywizorskim za niedziel 4 od podania ninieyszego obwieszczenia, to jest dnia 19 9bra bieżącego roku, oznaymiłem i opowiedziałem. Augustyn Woźny Ptu Wileń.

Roku 1825 8bra 23 d. przed aktami Grodz. ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony, relacyą ninieyszego obwieszczenia urzędowie zeznał. Przyjąłem Regent Onufry Horodeński. (L. S.).

Dozwala się drukować 1825 paźdz. 23 Cenzor L. Borowski.